

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/198142,Magdalena-Dzwigal-Katastrofa-rzadowego-samolotu-AN-24W-pod-Goleniowem.html>
03.05.2024, 12:22

Magdalena Dźwigał: Katastrofa rządowego samolotu AN-24W pod Goleniowem

28 lutego 1973 r., w pobliżu portu lotniczego Szczecin-Goleniów, rozbił się rządowy samolot Antonow AN-24W. W wyniku katastrofy zginęło 18 osób, w tym ówczesny minister spraw wewnętrznych Wiesław Ociepka oraz jego czechosłowacki odpowiednik Radko Kaska.

Gdyby wizyta czechosłowackiej delegacji MSW w Szczecinie przebiegła według pierwotnych planów, polscy i zagraniczni oficjele przybyliby na Pomorze Zachodnie specjalnym pociągiem z Warszawy 1 marca 1973 r. o godz. 5.57.

Napięty harmonogram

Program wizyty był bardzo napięty. Delegacja miała m.in. zwiedzić wystawę zorganizowaną w gmachu Komendy Wojewódzkiej MO, spotkać się z lokalnymi władzami i przedstawicielami resortów siłowych oraz zapoznać się z nowoczesnymi rozwiązaniami zabezpieczania granicy państwowej w strażnicy WOP w Kościecinie.

Dla gości istotny byłby zapewne pobyt w szczecińskim porcie, gdyż z Nabrzeża Czechosłowackiego odpływały statki pod banderą tego kraju. Następnym punktem wizyty było Świnoujście i zwiedzanie tamtejszej Bazy Rybołówstwa Dalekomorskiego oraz promu „Skandynawia”. Intensywny dzień miał zakończyć uroczysty bankiet w lokalu rozrywkowym „Kaskada” w Szczecinie.

Tymczasem rozmowy obu delegacji prowadzone w centrali MSW w Warszawie przedłużyły się na tyle, że zrezygnowano z podróży pociągiem i wybrano drogę powietrzną. Przelot miał obsługiwać 36. Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego, który odpowiadał za loty krajowe i zagraniczne najważniejszych osób w państwie. Samolot wystartował z Okęcia o godz. 21.30, ponieważ delegacja przybyła na lotnisko z półgodzinnym opóźnieniem.

Maszyna wystartowała pomimo wysłania przez goleniowskie lotnisko ostrzeżenia o złych



Szczątki samolotu rządowego Antonow AN-24W, który rozbił się w pobliżu lotniska Szczecin-Goleniów nocą, 28 lutego 1973 r. (fot. z zasobu IPN)

warunkach pogodowych i cofnięcia zgody na lądowanie rządowego samolotu. Późnym wieczorem 28 lutego 1973 r. w rejonie Goleniowa temperatura powietrza był bliska zeru, padał marznący deszcz ze śniegiem oraz utrzymywało się duże zachmurzenie. Decydenci zlekceważyli jednak zagrożenie. W przypadku pogorszenia warunków samolot miał być skierowany na lotnisko zapasowe w Świdwinie.

Nieudane lądowanie

Na kwadrans przed godz. 23 samolot zaczął podchodzić do lądowania. Ponieważ warunki pogodowe nadal były trudne, a widoczność ograniczona, na lotnisku uruchomiono środki zabezpieczenia lądowania. Samolot stopniowo obniżał pułap, a światła przednich reflektorów były widoczne dla obsługi lotniska.

Na kilkaset metrów przed pasem startowym urwał się kontakt radiowy z załogą maszyny, a kilkanaście sekund później usłyszano odgłosy łamiących się drzew i huk wybuchu. Kiedy członkowie ekip ratunkowych dotarli na miejsce, zobaczyli połamane drzewa i płonące szczątki. Antonow uderzył w ziemię z taką siłą, że jego fragmenty rozrzucone były na przestrzeni kilkuset metrów.

Nikt nie przeżył katastrofy. Zginęło 18 osób, w tym obaj ministrowie, członkowie załogi i funkcjonariusz BOR. W skład polskiej delegacji wchodził również dwaj wysocy rangą oficerowie MSW: płk Czesław Karski oraz płk Wiesław Zajda. Ze strony czechosłowackiej śmierć ponieśli m.in.: kierownik Wydziału Administracji Państwowej KC KPCz Michał Kudzej, zastępca naczelnika Wydziału Kontaktów Międzynarodowych MSW płk Jarosław Klima i przedstawiciel MSW Czechosłowacji w Warszawie ppłk Ladislav Huzvik.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)